

Piotr Kopiec

Organizacje ekumeniczne wobec współczesnych prześladowań chrześcijan

Nurt SVD 48/2 (136), 156-169

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Organizacje ekumeniczne wobec współczesnych prześladowań chrześcijan

Piotr Kopiec
petrko@kul.lublin.pl

Doktor teologii, ekumenista i socjolog, adiunkt Katedry Teologii Protestantckiej KUL, interesuje się teologią protestancką, zwłaszcza współczesną, oraz procesami społecznymi i kulturowymi związanymi z epoką ponowoczesną. Mieszka w Bielsku-Białej.

W obszernym katalogu obszarów zaangażowania ekumenicznego obecne są również inicjatywy związane z **obroną prześladowanych współcześnie chrześcijan**. Trudno jednak powiedzieć, by był to temat zajmujący eksponowane miejsce w ruchu ekumenicznym ujętym jako całość. Jest raczej rozproszony pośród wielu tematów podejmowanych przez ruch ekumeniczny, często nieobecny w poszczególnych dialogach prowadzonych na różnych stopniach i w różnych konfiguracjach między poszczególnymi kościołami chrześcijańskimi. W wyrażonych wprost opiniach wielu komentatorów – w relacjach ekumenicznych wspólne inicjatywy pomagające prześladowanym chrześcijanom są niewystarczające. Ponadto, w niektórych przypadkach brak odpowiednich reakcji ze strony chrześcijan jest efektem podziałów i konfliktów wewnątrz-chrześcijańskich. Ruch ekumeniczny jest ze swej natury niejako podwójnie zobowiązany do zaangażowania się w pomoc chrześcijanom prześladowanym: z jednej strony, jako obejmujący swym zasięgiem cały świat, ustanawia kanały relacji między wspólnotami chrześcijańskimi w skali planetarnej, z drugiej zaś dąży do pojednania poróżnionych kościołów i wspólnot chrześcijańskich, tak, by czynić skuteczniejszym chrześcijańskie świadectwo w świecie.

„W obliczu wszystkich narodów niech wszyscy chrześcijanie wyznają wiarę w Jednego i Troistego Boga, we Wcielonego Syna Bożego, naszego Pana i Zbawiciela, a wspólnym wysił-

kiem we wzajemnym szacunku niech dają świadectwo naszej nadziei, która nie zawodzi”¹.

To zdanie z 12 paragrafu Dekretu o Ekumenizmie wzywa chrześcijan różnych wyznań do zaangażowania się na rzecz przemiany społeczeństw oraz by „dzięki tej współpracy wszyscy wierzący w Chrystusa łatwo mogli się nauczyć, jak można się nawzajem lepiej poznać i wyżej cenić oraz utorować drogę do jedności chrześcijan”².

1. Zaangażowanie globalne

Ruch ekumeniczny przedstawia mniej lub bardziej zinstytucjonalizowaną dynamiczną rzeczywistość, która przejawia się w istnieniu tak oficjalnych dialogów międzywyznaniowych, prowadzonych przez instytucje kościelne, jak i działania małych grup modlitewnych organizowanych na poziomie parafii czy diecezji. Jest to bogata w formy, cele i funkcje platforma spotkań chrześcijan różnych wyznań, którzy dążą do wspólnego działania, a niekiedy do wspólnego „bycia” tych, którzy wyznają wiarę w bóstwo Chrystusa. Różnorodność ruchu ekumenicznego odzwierciedla różnorodność chrześcijaństwa w jego pluralizmie wyznań, w wielokulturowości i w powiązaniu z różnymi czynnikami politycznymi i społecznymi. W konsekwencji ekumenizm jest trudnym i odpowiedzialnym zadaniem, wymagającym od tych, którzy są w niego zaangażowani, autentycznej wiary, pogłębionej wiedzy i szczególnej wrażliwości, pozwalającej wyodrębnić to, co łączy, i rozwiązywać to, co dzieli.

Nie powinno zatem dziwić, że zdaniem wielu ekumenistów dialog ekumeniczny napotyka wiele przeszkód, które go spowalniają, że owoce dialogów podejmowanych na zinstytucjonalizowanym gruncie jawią się bardzo skromnie, że wciąż ruch ekumeniczny odbierany jest często jako zagrożenie dla tożsamości wyznaniowych, które w coraz bardziej płynnej rzeczywistości są niekiedy jedynym oparciem dla szukających stałych kategorii ludzi. Ekumenizm jest do pewnego stopnia odbiciem relacji w świecie, będąc z drugiej strony zadaniem ich naprawy. To, w jaki sposób ruch ekumeniczny podejmuje zagadnienie prześladowania chrześcijan, jest funkcją ekumenicznych możliwości, ale i różnych instytucjonalnych, kulturowych i politycznych ograniczeń, które do ekumenizmu się odnoszą.

¹ Sobór Watykański II, *Dekret o Ekumenizmie* (DE) § 12, [w:] M. Przybył (red.), *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 201.

² Tamże.

2. Współczesne prześladowania chrześcijan

W homilii wygłoszonej 4 maja 2013 roku, podczas sobotniej liturgii odprawianej w Domu Świętej Marty, papież Franciszek stwierdził, że

„Księżę świata, który nie chce naszego zbawienia, nienawidzi nas i powoduje prześladowanie, które trwa od pierwszych czasów Jezusa po dziś dzień. (...) liczne wspólnoty chrześcijańskie są prześladowane w świecie (...) w tych czasach bardziej niż na początku”³.

27 maja 2013 roku arcybiskup Silvano Tomasi, stały przedstawiciel Watykanu w genewskiej siedzibie ONZ, podczas spotkania z Wysokim Komisarzem Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka, podkreślił, że każdego roku ponad 100 tysięcy chrześcijan ponosi śmierć z powodu wyznawanej wiary. W opublikowanym przez organizację Pomoc Kościołowi w Potrzebie *Raporcie o prześladowaniach chrześcijan w latach 2011-2012*. „Prześladowani i zapomniani” – skalę cierpień chrześcijan w całym świecie ilustrują następujące liczby: 105 tysięcy chrześcijan ginie corocznie za Chrystusa (czyli co pięć minut ginie jeden chrześcijanin); ponad 200 milionów chrześcijan jest na różne sposoby prześladowanych; w ponad siedemdziesięciu krajach łamane jest prawo wolności religijnej; 350 milionów chrześcijan poddawanych jest różnym formom dyskryminacji⁴.

Organizacja Głos Męczenników (Voice of the Martyrs) publikuje każdego roku raport na temat prześladowanych chrześcijan w poszczególnych krajach świata. Raport opiera się na wiarygodnych danych dostarczanych przez pracowników organizacji, a także świadków wywodzących się z różnych kościołów chrześcijańskich. Informacje konfrontowane są przy tym z zewnętrznymi źródłami zawierającymi dane statystyczne na temat prześladowań⁵.

Dla ułatwienia oglądu bardzo skomplikowanej mapy różnych okoliczności składających się na ogólne zjawisko prześladowania chrześcijan raport wprowadza dwie kategorie krajów: te „o ograniczonej wolności religijnej” oraz „kraje wrogie”. Pierwsza kategoria odnosi się do państw, gdzie, czy to wprowadzane przez rządzących sankcje,

³ Zob. www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/marta_04052013.html [dostęp: 13.01.2014].

⁴ Zob. www.pkwp.org/raport_o_przesladowaniach_chrzescijan_w_latach_2011-2012_przesladowani_i_zapomniani/ [dostęp: 13.01.2014].

⁵ Zob. *Persecuted Church Global Report*, 3, www.vom.com.au/imagesDB/paragraph/GlobalReport_JAN2013_LRv2.pdf [dostęp: 13.01.2014].

czy to antychrześcijańskie prawa prowadzą do tego, że chrześcijanie są prześladowani, więzieni, zabijani lub pozbawiani majątku bądź wolności ze względu na swą wiarę. Odnosi się również do krajów, gdzie polityka bądź procedury państwowe uniemożliwiają chrześcijanom posiadanie Pisma Świętego lub literatury religijnej⁶. Druga grupa to narody lub duże części narodów, gdzie państwa wprawdzie dążą do zapewnienia ochrony ludności chrześcijańskiej, która jest jednak prześladowana przez otoczenie ze względu na swą wiarę. Dodatkowo, przy opisie poszczególnych krajów, każdemu przypadkowi przyporządkowane są następujące informacje: procentowy rozkład religii, dominująca ideologia oraz osoba (partia) rządząca. Taka kategoryzacja pozwala na względne uchwycenie różnorodności źródeł prześladowań oraz ich instytucjonalizacji⁷.

Opisy poszczególnych krajów pogrupowanych w obie kategorie stanowią bardzo przejrzyste źródło informacji o sytuacji chrześcijan w poszczególnych krajach. I tak, do pierwszej grupy zaliczona jest np. Arabia Saudyjska, której populacja w 92,4% jest muzułmańska, zaś 5,4% ludności kraju stanowią chrześcijanie. Według raportu 20% budżetu Arabii Saudyjskiej jest przeznaczony na ekspansję islamu, co oznacza biliony dolarów finansujące ruchy islamistyczne. Państwo należy do grupy krajów najbardziej prześladowujących chrześcijan. Nie istnieje wolność religijna, porzucenie wiary muzułmańskiej jest karane śmiercią. Nie-muzułmanie nie mogą być obywatelami państwa. Zabronione jest wznoszenie nie-muzułmańskich miejsc kultu i sprawowanie nie-muzułmańskich praktyk religijnych (nawet prywatnie). W praktyce policja religijna urządza kontrolę miejsc podejrzewanych o odprawianie nabożeństw chrześcijańskich. Działalność misjonarzy chrześcijańskich jest karana więzieniem, biczowaniem, torturami lub nawet śmiercią. Do drugiej grupy krajów raport zalicza Indie, gdzie dominującą religią jest hinduizm (74,3%), a chrześcijanie stanowią 5,8% populacji. Raport prezentuje Indie krótkim sformułowaniem obrazującym ich różnorod-

⁶ Według raportu kraje zaliczające się do pierwszej kategorii to: Afganistan, Algieria, Azerbejdżan, Bahrajn, Bangladesz, Bhutan, Białoruś, Birma, Brunei, Chiny, Egipt, Erytrea, Iran, Irak, Jordania, Kazachstan, Komory, Kuba, Kuwejt, Kirgistan, Laos, Libia, Malezja, Malediwy, Mauretania, Maroko, Korea Płn., Oman, Pakistan, Katar, Arabia Saudyjska, Somalia, Sudan, Syria, Tadżykistan, Tunezja, Turkmenistan, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Uzbekistan, Wietnam, Jemen. Zob. tamże.

⁷ Wg raportu w drugiej grupie znajdują się: stan Chiapas w Meksyku, Etiopia, Indie, Indonezja, Kolumbia, Izrael, Liban, Mali, Mindanao na Filipinach, Nepal, Nigeria, Sri Lanka, Turcja i Zanzibar (Tanzania). Zob. tamże.

ność kulturową i religijną, która zbiega się z głębokim zróżnicowaniem ekonomicznym, determinowanym często przez religie i wzmocnionym przez system kastowy. Przemoc wobec chrześcijan wzrasta w Indiach w alarmującym tempie, przybierając najróżniejsze formy: od palenia Biblii, przez niszczenie kościołów i innych własności, więzienia, pobicia – po morderstwa. Atakujący rzadko odpowiadają za swe czyny. Za większą część ataków odpowiadają hinduskie organizacje nacjonalistyczne, które kierują się ideologią *Hindutva* wyrażającą hinduski nacjonalizm.

Raport zaznacza, że coraz to nowe państwa zaznaczają swą obecność na mapie krajów, w których notuje się różne formy prześladowania chrześcijan. Wśród szeregu krajów, które stają się obiektem monitorowania Voice of Martyrs, wymienia się m.in. Wenezuelę, Kenię oraz Bośnię i Hercegowinę.

W minionym roku oczy świata zwrócone były na tragedię ludności Syrii dotkniętej wojną domową. Syria jest oficjalnie państwem świeckim, ale islam jest religią, którą wyznaje 90% populacji – sytuacja mniejszości chrześcijańskiej liczącej 6,3% ludności kraju staje się coraz trudniejsza. Skomplikowany splot relacji religijnych i politycznych w szczególnie dużym stopniu odbija się rykoszetem na chrześcijanach. Chrześcijanie są wręcz wtłoczeni między dwa bloki tworzone przez antyrządową stronę kształtowaną głównie przez ruchy islamistyczne oraz przez instytucję państwa prezydenta Bashara al-Asada. Raport wspomina o jeszcze jednym czynniku komplikującym sytuację w Syrii: chrześcijańskie kościoły lokalne współpracują niekiedy z rządem syryjskim w celu ograniczania działalności misjonarzy pochodzących z różnych kościołów ewangelikalnych.

Przykład syryjski pokazuje, poza ogromnym stopniem komplikacji różnorodnych relacji religijno-politycznych, jak fundamentalnym jest zagadnienie prześladowania chrześcijan dla ruchu ekumenicznego. Właśnie sytuacja w Syrii dostarcza przykładów, jak bardzo skomplikowane są ekumeniczne relacje odnośnie wielu problemów politycznych, kulturowych i społecznych i jak trudno dokonać właściwej oceny działań podejmowanych przez organizacje ekumeniczne.

2. Ekumenizm między globalnością a lokalnością

Taki stan rzeczy ilustruje krytyka, jaką liczni komentatorzy kierują w stronę Światowej Rady Kościołów (ŚRK)⁸. W istocie, kiedy anali-

⁸ Światowa Rada Kościołów jest największą instytucją zrzeszającą niekatolickie kościoły chrześcijańskie. Powstała w 1948 roku z połączenia dwóch organizacji będących pionierami ruchu ekumenicznego: Komisji Wiara i Ustrój oraz grupy

zuje się tematy zaangażowania tej największej i najważniejszej instytucji ruchu ekumenicznego, trudno powiedzieć, by zagadnienie prześladowania chrześcijan zajmowało w nich priorytetowe miejsce. Dodatkowo, krytyka często prowadzona jest z konkretnych pozycji aksjologicznych, które zarzucają Genewie kierowanie się wyraźnie lewicową ideologią, promującą naukę społeczną o antyliberalnym nastawieniu.

Przedmiotem komentarzy jest również postawa ŚRK wobec prześladowania chrześcijan. Także tu krytyka zdaje się mieć polityczne zabarwienie. Neokonserwatywny dziennikarz Malcome Lowe, przedstawiciel the Gatestone Institute⁹, konserwatywnego *think-tanku*, pyta wprost: „Kto jeszcze potrzebuje Światowej Rady Kościołów?” – i dodaje, że w czasach, gdy na Bliskim Wschodzie trwa wręcz eksterminacja wspólnot chrześcijańskich, Genewa promuje Światowy Tydzień dla Pokoju między Palestyną i Izrealem (World Week for Peace in Palestine Israel). Lowe stwierdza, że nie jest dla nikogo tajemnicą, że przemoc ze strony islamistycznych ugrupowań spowodowała wypędzenie połowy chrześcijan z Iraku, opustoszyła syryjskie miejscowości zamieszkałe przez wspólnoty chrześcijańskie, ponad sto tysięcy Koptów uciekło już z Egiptu, gdzie permanentnie trwają ataki na chrześcijańskie wspólnoty, a w Nigerii i Pakistanie dochodzi do niekończących się pogromów chrześcijan.

W obliczu tej wiedzy nieco absurdalnie zdaniem Lowe’a przedstawia się fakt, że na Bliskim Wschodzie największym problemem zdaniem decydentów ŚRK jest kwestia palestyńska. Autor odnosi się do

Życie i Działanie. Dziś jej członkami jest ponad 550 milionów chrześcijan. Aktywności ŚRK odnoszą się do sześciu wyszczególnionych przez nią obszarów: 1) stosunek do ruchu ekumenicznego w XXI wieku; 2) zagadnienia jedności, misji, ewangeliczności i duchowości; 3) publiczne świadectwo chrześcijańskie; 4) dążenie do sprawiedliwości, diakonii i odpowiedzialności za stworzenie; 5) edukacja i formacja ekumeniczna; 6) dialog międzyreligijny i współpraca między religiami. Dla mapy ruchu ekumenicznego znaczenie ŚRK jest fundamentalne. W obszarze teologii szczególne miejsce zajmuje Wspólna Grupa Robocza Kościoła Rzymskokatolickiego oraz Światowej Rady Kościołów Watykan-Genewa. ŚRK nie koncentruje się tylko na zagadnieniach ściśle teologicznych, znaczną część swych aktywności skupia też na kwestiach społecznych i ekonomicznych. Przysparza jej to wielu głosów krytyki, które rozciągają się od oskarżeń o liberalizm i modernizm po twierdzenia, że tworzy ideologię etykietowaną pojęciem chrześcijaństwa socjalistycznego. Zob. P. Kopiec, *Ekumeniczna interpretacja globalizacji w działalności Światowej Rady Kościołów*, [w:] P. Kantyka i in. (red.), *O ekumenizmie w Roku Wiary. Księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 30-lecia Instytutu Ekumenicznego KUL*, Lublin 2013.

⁹ Zob. www.gatestoneinstitute.org/about [dostęp: 15.01.2014].

zorganizowanej w dniach od 21 do 25 maja 2013 roku w klasztorze Notre-Dame du Mont niedaleko Bejrutu konferencji zatytułowanej *Chrześcijańska obecność i świadectwo na Bliskim Wschodzie (Christian Presence and Witness in the Middle East)*¹⁰, której końcowe stanowisko stwierdza, że:

„Palestyna wciąż stanowi główne zagadnienie w regionie. Rozwiązanie konfliktu między Palestyną a Izraelem w zgodzie z rezolucjami ONZ i prawem międzynarodowym bardzo pomoże rozwiązać inne konflikty w regionie (...). Chrześcijanie muszą odrzucić islamofobię”.

Zdaniem Lowe'a jest czymś paradoksalnym, że dobrze wykształceni biurokraci kościelni, tworzący kręgi decydenckie ŚRK, mogą wydać takie oświadczenie w miejscu odległym o dwie godziny jazdy samochodem od syryjskiego terytorium, gdzie właśnie dochodziło do licznych ataków na ludność chrześcijańską. Paradoksalnym jest również to, że Olaf Fykse Tveit, sekretarz generalny ŚRK, mógł wysłać lakoniczny w swej formie list solidarności do kościołów członkowskich z Egiptu, w którym wyraża ubolewanie za „ataki na kilka kościołów i nieruchomości należące do wspólnot chrześcijańskich”, podczas gdy w dniu usunięcia prezydenta Mursiego spalono tysiące sklepików prowadzonych przez chrześcijan i pięćdziesiąt kościołów¹¹.

Z drugiej strony tak krytykowany przez Lowe'a dokument już we wstępie wspomina o porwaniu dwóch syryjskich arcybiskupów z Aleppo, nadmienia o prześladowaniach chrześcijan syryjskich i cierpieniach ludności cywilnej, a także o zagrożeniu wynikającym ze wzrostu wpływów radykalnych grup islamistycznych. Dokument czyni to w stylu, jaki rozpoznają czytelnicy publikacji ŚRK – cierpienie i krzywdy ludzi nie mają przynależności religijnej; fundamentalizm religijny jest zawsze zafalszowaniem Bożego orędzia, wyrazem ludzkiej pychy i sprowadzeniem Słowa Bożego do ideologii, często zbrodniczej.

Papież Franciszek opisuje to bardzo plastycznie:

„Przeżyliśmy wojnę trzydziestoletnią, która ukształtowała różne wiary. Jest to trudne do zaakceptowania i był to haniebny czas, ale taka jest rzeczywistość. Bóg jest cierpliwy, On czeka,

¹⁰ Zob. www.oikoumene.org/en/resources/documents/wcc-programmes/public-witness-addressing-power-affirming-peace/middle-east-peace/statement-on-christian-presence-and-witness-in-the-middle-east?set_language=en [dostęp: 13.01.2014].

¹¹ Por. www.gatestoneinstitute.org/4028/world-council-of-churches [dostęp: 14.01.2014].

Bóg nie zabija. To człowiek chce to czynić w imię Boga. Zabijanie w imię Boga to bluźnierstwo¹².

Kryzys syryjski, który przejawiał i przejawia się w całym kompleksie zjawisk takich jak wojna i przemoc, bieda i brak możliwości, brak autorytetów i poszanowania dla demokracji, dotyka wszystkich, niezależnie od przynależności religijnej: „wszyscy, chrześcijanie, muzułmanie i żydzi, doświadczają destrukcyjnych efektów tych tendencji”¹³. Taką interpretację działania ekumenicznego dobrze ilustrują również tematy niektórych (spośród kilkudziesięciu) projektów wdrażanych przez ŚRK, jak „Wzmacnianie międzyreligijnego zaufania i szacunku”¹⁴ czy „Towarzystwo Kościołom w sytuacjach konfliktu”, zwłaszcza, gdy jest on intensyfikowany przez czynniki religijne.

Ambiwalentna ocena postawy ŚRK, zależna od aksjologii przyjętej przez interpretatorów, mogłaby zostać odniesiona do dobrze znanego napięcia między lokalnością i globalnością. Genewska instytucja jest przecież organizacją o zasięgu planetarnym, skupia 349 Kościołów chrześcijańskich pochodzących ze 140 krajów. Jej poszczególni członkowie wywodzą się z różnorodnych kontekstów kulturowych i religijnych, często na różne sposoby wrogich chrześcijaństwu. Dodatkowo, jako instytucja ekumeniczna, skupiająca tak wiele podmiotów eklezjalnych, organizacja musi uwzględniać również napięcia wewnątrzchrześcijańskie oraz postawy i relacje kościołów członkowskich wobec zewnętrznych czynników tworzonych przez polityczne i społeczne otoczenie¹⁵.

Światowa Rada Kościołów kieruje się zasadą dialogiczności i współpracy z chrześcijańską platformą wymiany doświadczeń, idei i pomysłów, które odnoszą się do problemów współczesnego świata i zmiernają do kształtowania sprawiedliwości i odpowiedzialności społecznej. Te wartości wykorzystuje również w postawie budowa-

¹² H. Scerri, *Ekumeniczne zaangażowanie papieża Franciszka*, [w:] P. Kantyka i in. (red.), *O ekumenizmie...*, dz. cyt., s. 72, [za:] J.M. Bergoglio, A. Skorka, *On Heaven and Earth. Pope Francis on Faith, Family and the Church in the 21st Century*, London 2013, s. 73.

¹³ Zob. www.oikoumene.org/en/resources/documents/wcc-programmes/public-witness-addressing-power-affirming-peace/middle-east-peace/statement-on-christian-presence-and-witness-in-the-middle-east?set_language=en [dostęp: 13.01.2014].

¹⁴ Zob. www.oikoumene.org/en/what-we-do/inter-religious-trust-and-respect [dostęp: 13.01.2014].

¹⁵ K. Karski, *Rola Światowej Rady Kościołów w ruchu ekumenicznym*, „Roczniki Teologii Ekumenicznej”, t. 57, nr 2, 2010, s. 64.

nia atmosfery szacunku międzyreligijnego i międzykulturowego, tak istotnych w obliczu efektów konfliktów kulturowych, o których coraz częściej jesteśmy informowani i których niekiedy doświadczamy. W świetle publikacji genewskich świat wciąż tkwi w cieniu „zderzenia cywilizacji”, o którym pisał słynny socjolog Ralph Dahrendorf, a którego symbolem były upadające wieże World Trade Center.

Zderzenie globalności i lokalności paraliżuje do pewnego stopnia działanie wielkich instytucji społecznych. Diagnoza ta odnosi się również do kościołów i wspólnot chrześcijańskich oraz organizacji na gruncie chrześcijaństwa wyrosłych. W istocie myślenie i działanie globalne wymaga pogodzenia różnorodnych i często przeciwstawnych uwarunkowań lokalnych. W konsekwencji, ruch ekumeniczny musi opierać się na aktualizowanych wciąż na nowo zasadach teologicznych, uwzględniających specyfikę różnorodności kulturowej. To zaś wymaga ciągłej współpracy na płaszczyźnie teologicznej, społecznej i praktycznej, wdrażanej między kościołami i organizacjami ponadwyznaniowymi. Tragedia prześladowanych chrześcijan obliżuje chrześcijaństwo do współdziałania, do przechodzenia ponad teologicznymi podziałami. Może stać się w ten sposób również akceleratorem ruchu ekumenicznego.

3. Ekumenizm oddolny w służbie prześladowanym chrześcijanom

Skala i przyjęte zasady działania, jak i instytucjonalizacja, decydują o tym, że wiele osób nie odbiera głosu Światowej Rady Kościołów w obronie prześladowanych chrześcijan jako zdecydowanego i jednoznacznego. W obliczu całego splotu różnych uwarunkowań politycznych i instytucjonalnych, które zdają się krępować wielkie instytucje, bardzo widoczne są oddolnie powstające organizacje, broniące prześladowanych chrześcijan. Spektrum ich działalności jest bardzo szerokie:

- informowanie o aktach przemocy, jak to czyni np. Głos Prześladowanych (The Voice of the Persecuted)¹⁶;
- dostarczanie literatury religijnej i egzemplarzy Pisma Świętego do miejsc, gdzie ich posiadanie jest utrudnione bądź też zabronione;
- konkretne akcje humanitarne podejmowane w miejscu kryzysu.

¹⁶ Zob. www.voiceofthepersecuted.wordpress.com/about/ [dostęp: 13.01.2014].

Przy czym należy dodać, że organizacje te często nie deklarują żadnej przynależności konfesyjnej albo prezentują ją dyskretnie; czasami też określają siebie jako „ekumeniczne”.

Spośród szeregu takich organizacji aktywnością i zasięgiem wyróżniają się zwłaszcza dwie: wspomniany już Głos Męczenników oraz wspólnota Open Doors. Obie powstały dzięki roli charyzmatycznych liderów.

Głos Męczenników określa siebie jako „międzywyznaniową chrześcijańską organizację non-profit, założoną w celu pomocy Kościołowi prześladowanemu w świecie”¹⁷. Stworzona została przez luterańskiego duchownego Richarda Wurmbranda (1909-2001) i jego żonę Sabine (1913-2001). Wurmbrand urodził się w żydowskiej rodzinie w Bukareszcie. W 1936 roku poślubił Sabine, a w dwa lata później pod wpływem niemieckiego kolegi małżonkowie zostali ochrzczeni. Przystąpili do anglikańskiej wspólnoty, która istniała wtedy w rumuńskiej stolicy. Richard otrzymał święcenia kapłańskie – najpierw jako ksiądz anglikański, a po wojnie jako duchowny luterański. Obaj małżonkowie doświadczyli prześladowań ze strony obu totalitaryzmów europejskich XX wieku. Wielokrotnie byli aresztowani i torturowani przez władze faszystowskie za działalność ewangelizacyjną oraz pomoc dzieciom żydowskim. Wielu członków rodziny Sabine zginęło w obozie koncentracyjnym. Po przejęciu władzy przez komunistów oboje wyraźnie zadeklarowali swoją wiarę w Chrystusa, rozpoczęli również ożywioną ewangelizację wśród żołnierzy radzieckich, m.in. rozprowadzając pośród nich Biblię. Nieugięta postawa zdecydowała o ich aresztowaniu: Richarda w 1948 roku, zaś Sabine w 1950. Sabine opuściła więzienie w 1953 roku, zaś po krótkim okresie wolności Richard został ponownie aresztowany w 1959 roku. Podczas pobytu w więzieniu oboje byli fizycznie i psychicznie torturowani. Ostatecznie, dzięki amnestii ogłoszonej przez państwo rumuńskie wobec nacisku krajów zachodnich, Richard w 1964 roku został uwolniony. Wkrótce potem (dzięki okupowi przekazanemu przez norweską organizację) małżeństwo opuściło Rumunię. Doświadczenia prześladowania uczyniły Richarda Wurmbranda orędownikiem sprawy dyskryminowanych chrześcijan w świecie zachodnim. Po krótkim pobycie w Anglii małżeństwo wyjechało do Stanów Zjednoczonych, gdzie szybko stało się znane. W roku 1967 powstała organizacja Jezus dla Świata Komunistycznego (Jesus to the Communist World), która przemianowana została później na Głos Mę-

¹⁷ Zob. www.persecution.com/public/aboutVOM.aspx?clickfrom=bWFpbl9t-ZW51 [dostęp: 19.01.2014].

czenników. Jej rozwój obrazuje fakt, że w latach osiemdziesiątych działała wśród osiemdziesięciu narodów, gdzie prześladowano chrześcijan, i posiadała swe oddziały w trzydziestu krajach. Działalność opierała się głównie na rozpowszechnianiu Biblii i literatury religijnej w krajach komunistycznych oraz charytatywnej pomocy ofiarom prześladowań. Wurmbrand poza działalnością organizacyjną wiele pisał – tylko po angielsku opublikował osiemnaście książek. Po upadku komunizmu małżeństwo powróciło do Bukaresztu¹⁸.

Przewodni cel organizacji przejawia się w zdaniu: „Służyć prześladowanemu Kościołowi przez praktyczną i duchową pomoc i budować jednocześnie wspólnotę między chrześcijanami prześladowanymi i żyjącymi w wolnym świecie”¹⁹.

Organizacja jest aktywna na wielu polach: informuje o chrześcijanach aresztowanych za różnorodną działalność ewangelizacyjną; rozpowszechnia literaturę religijną i Pismo Święte tam, gdzie to zabronione albo utrudnione; rozwija program Action Pack, który polega na dostarczaniu w miejsca katastrof humanitarnych paczek z podstawowymi artykułami koniecznymi do życia (ubrania, lekarstwo, żywność); prowadzi wolontariat, którego zadaniem jest budowanie wrażliwości na krzywdy chrześcijan w świecie; publikuje coroczny raport na temat prześladowań chrześcijan w świecie.

Podobna historia i sposób działania charakteryzuje Open Doors, instytucję określającą się jako: „międzywyznaniowa i międzynarodowa organizacja udzielająca pomocy chrześcijanom, którzy są prześladowani za wiarę w Jezusa Chrystusa w ponad pięćdziesięciu krajach”²⁰. Organizacja rozwinęła się dzięki charyzmatycznej osobowości i wierze Holendra Anne van der Bijla, znanego dziś jako brat Andrew. W 1955 roku przybył do Warszawy na słynny festiwal młodzieży socjalistycznej. Poruszony dyskryminacją religijną, jaką zaobserwował w Polsce, rozwinął działalność przemycania Pisma Świętego do krajów komunistycznych. Jego podróże (charakterystycznym niebieskim Volkswagenem „Garbusem”) stały się symbolem niezłomności i podstawą powstania oraz wielkiego rozwoju organizacji, która

¹⁸ Życie małżeństwa Wurmbrandów opisane jest w autobiograficznej trylogii: R. Wurmbrand, *Torturowani z powodu Chrystusa*, tłum. i red. zespół, Kraków 2005, 164 s.

¹⁹ „Serving the persecuted church through practical and spiritual assistance while leading Christians in the free world into fellowship with them” (VOM Mission Statement). Zob. www.persecution.com/public/aboutVOM.aspx?clickfrom=bWFpbl9tZW51 [dostęp: 19.01.2014].

²⁰ Zob. www.opendoors.pl/open-doors/833589/ [dostęp: 19.01.2014].

działa obecnie w skali globalnej. Open Doors, początkowo pod nazwą The Gateway Fellowship, rozwijała szereg programów, w zależności od charakteru pomocy oraz kraju docelowego. Po programie „Pismo Święte do bloku sowieckiego” nawiązała kontakty z kościołami na Bliskim Wschodzie i podjęła siedmioletnią kampanię modlitewną za kraje komunistyczne. W dalszym ciągu przedsięwzięła akcje dostarczania Biblii do wielu miejsc na świecie: do Chin, niektórych rejonów Ameryki Łacińskiej oraz Albanii. Jednocześnie, w miarę jak media informowały o kolejnych kryzysach humanitarnych, Open Doors dostarczała pomoc materialną do miejsc szczególnie zagrożonych – Iraku, Sudanu. Opublikowana w 1967 roku biografia brata Andrew – *Boży Przemysłnik (The God's Smuggler)*²¹, stała się bestsellerem.

Współcześnie organizacja realizuje swą pomoc prześladowanym chrześcijanom w kilku obszarach: nadal dostarcza na różnych nośnikach literaturę religijną oraz Biblię do krajów, gdzie chrześcijanie są dyskryminowani; szkoli liderów kościelnych z tych krajów tak, by pomóc im prowadzić poszczególne wspólnoty w szczególnych warunkach; oferuje materialną pomoc ofiarom prześladowań. Ponadto zapewnia wsparcie prawne dla osób więzionych za wiarę; uwrażliwia zachodnie społeczeństwa na kwestię prześladowania chrześcijan i buduje poczucie wspólnoty między chrześcijanami; podobnie jak Głos Męczenników, publikuje raport na temat prześladowań chrześcijan w świecie.

Obie organizacje mają swe polskie oddziały: Głos Prześladowanych Chrześcijan oraz Open Doors Polska. Skala i zaangażowanie tych organizacji budzą podziw. Jednocześnie każą powtórzyć pytanie: czy ruch ekumeniczny dostatecznie wykorzystuje swój potencjał i możliwości, aby pomóc chrześcijanom będącym w potrzebie. Ekumenizm jest wszak z definicji nieskrępowany barierami wyznaniowymi i geograficznymi. Natura relacji ekumenicznych dostarcza kanałów, którymi płynie informacja o krzywdzie i którymi może być dostarczana pomoc i wsparcie. Jednocześnie to fundamentalne dla chrześcijan zadanie, płynące wszak z rozpoznania siebie jako członków ciała Chrystusa, wykształca w chrześcijanach poczucie wspólnoty, odpowiedzialności wzajemnej na siebie i umacnia ich tożsamość. Tak bliskie jest to wezwaniu z 12 punktu *Dekretu o Ekumenizmie*. W konsekwencji obowiązkiem i jednocześnie szansą dla ruchu ekumenicznego jest pomoc prześladowanym chrześcijanom, która powinna stać się stałym elementem spotkań i dialogu ekumenicznego.

²¹ Br. Andrew oraz John i Elizabeth Sherill, *Boży Przemysłnik*, tłum. A. Karpowicz, Warszawa 2011, 252 s.

W odniesieniu do św. Pawła papież Franciszek stwierdził: „Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesołą się wszystkie członki” (1Kor 12,26)²².

Takie jest prawo chrześcijańskiego życia i w tym sensie możemy powiedzieć, że istnieje także ekumenizm cierpienia: jak krew męczenników była dla Kościoła nasieniem siły i płodności, tak dzielenie codziennych cierpień może stać się skutecznym znakiem jedności²³. Taka interpretacja coraz bardziej obecna jest podczas spotkań różnych grup ekumenicznych, tworzonych oddolnie, przez ludzi, którzy chcą wspólnie przeżywać swoje chrześcijaństwo. Kwestią odpowiedzialności jest wykorzystanie tych postaw przez liderów ruchu ekumenicznego, jak i poszczególnych kościołów chrześcijańskich.

~•~

PIOTR KOPIEC

Organizacje ekumeniczne wobec współczesnych prześladowań chrześcijan

Streszczenie

W obliczu przybierającego na sile prześladowania chrześcijan w świecie zasadnym jest pytanie o postawę ruchu ekumenicznego wobec tego zjawiska. Ekumenizm – tak w swej istocie, jak i w sposobie oddziaływania – stwarza podstawy dla wykształcenia chrześcijańskiej platformy przeciwstawiania się dyskryminacji chrześcijan. Zdaniem wielu obserwatorów instytucjonalny ruch ekumeniczny w sposób niewystarczający wykorzystuje swój potencjał. Miejsce wielkich instytucji ekumenicznych zajmują niewielkie, tworzone najczęściej oddolnie organizacje, które na wiele sposobów realizują pomoc prześladowanym chrześcijanom. Artykuł wprowadza w tematykę prześladowania chrześcijan, zmierza do zarysowania ambiwalentnej postawy Światowej Rady Kościołów, ujętej jako reprezentanta instytucjonalnego ruchu ekumenicznego, wobec tego zagadnienia oraz przybliża przykłady oddolnych organizacji ekumenicznych: The Voice of the Martyrs i Open Doors.

Słowa kluczowe: ekumenizm, Światowa Rada Kościołów, prześladowanie chrześcijan, The Voice of the Martyrs, Open Doors.

²² Cyt. [za:] *Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2002.

²³ H. Scerri, *Ekumeniczne zaangażowanie...*, art. cyt., s. 78, [za:] M. Woodruff, *My Brother Andrew*, „The Tablet”, 30 marca 2013, s. 8.

PIOTR KOPIEC

Ecumenical Organisations to Modern Persecution of Christians**Abstract**

In the face of increasing persecutions of Christians in the world, the question of ecumenical attitude towards this phenomenon becomes more and more legitimate. Ecumenism – both in its essence as well as in the method of interaction – forms the basis for Christian education platform to oppose discrimination of Christians. According to many observers, the institutional ecumenical movement employs their potential not sufficiently enough. The place of great ecumenical institutions is occupied by small, created in most of the cases on down-the-roots basis, organisations which in many ways carry aid to the persecuted Christians. The present article introduces the topic of the persecution of Christians, tends to outline the ambivalent attitude of the World Council of Churches, recognised as the institutional representative of the ecumenical movement, towards this problem and introduces the examples of grassroots ecumenical organisations: The Voice of the Martyrs and Open Doors.

Keywords: ecumenism, the World Council of Churches, persecution of Christians, The Voice of the Martyrs, Open Doors.